

WIARA. Duża liczba uczestników konkursu biblijnego, czy komplet rekoлектantów na specjalne adwentowe medytacje nad Pismem Świętym to dobre znaki. Dla niektórych mogą stanowić szansę, by **zafascynować się słowem Bożym.**

# Czas na otwarcie



AGNIESZKA MAŁECKA

tekst

AGNIESZKA MAŁECKA

[agnieszka.malecka@gosc.pl](mailto:agnieszka.malecka@gosc.pl)

**K**iedy w Wyższym Seminarium Duchownym słuchało się laureatów konkursu „Księga nad księgami - Recytujemy Biblię”, można było poczuć szczerą podziw dla wysiłku młodych ludzi, którzy zmierzili się z tekstami Pisma Świętego. - Ale pamiętajmy - mówi jego inicjatorka - to wydarzenie to Biblia od święta. Na co dzień trzeba systematycznej pracy i woli, by jej tom nie pokrywał się kurzem w domowej bibliotece.

## Nie ma łatwej recepty

Jubileuszowa, 10. edycja wojewódzkiego konkursu „Księga nad księgami” przeszła oczekiwania organizatorów, bo zarejestrowano aż 150 zgłoszeń występujących, niemal 3 razy tyle co zwykle. - Taki konkurs jest na pewno ważną inicjatywą. W naszej szkole przesłuchania są swoistym świętem Biblii. Jednak zawsze się wystrzegamy, by nie przeceniać takich wydarzeń, bo one są odświętne, ale nie wpływają raczej na to, by Biblia stała się bardziej czytana. Na to nie ma łatwej recepty - zauważa inicja-

torka konkursu, Grażyna Rybicka, polonistka w plockim III Liceum Ogólnokształcącym im. M. Dąbrowskiej, które jest głównym organizatorem i gospodarzem finałowych przesłuchań.

Wysłuchano i oceniono 27 recytacji, 6 etiud i 15 monodramów, w wykonaniu młodzieży która przyjechała z różnych części Mazowsza, od Płocka po Radom. Recytujący, których zawsze jest najwięcej, na warsztat wzięli nie tylko „poezję biblijną” - Psalmi, które z racji cech gatunkowych są predestynowane do recytowania i śpiewania.

- Psalmi to liryka, pisana w pierwszej osobie liczby pojedynczej, zatem można w nich wyrazić wiele emocji. Dlatego podczas pierwszych konkursów mieliśmy właściwie same Psalmi. Później jednak ten wybór, dokonywany przez samych uczestników, rozrastał się. W tym roku było tylko 6 utworów z tej księgi. Niezwykle jest, że młodzież próbuje odkry-

wać walory innych fragmentów Biblii - mówi Grażyna Rybicka.

Uczestnicy sięgali częściej do Starego Testamentu, wybierając fragmenty Ksiąg: Jeremiasza, Mądrości, Pieśni nad Pieśniami, Koheleta czy Hioba. Ale zdarzały się też fragmenty Apokalipsy św. Jana czy Dziejów Apostolskich. Poziom prezentacji był wysoki, mimo że zdarzały się recytacje słabsze. Spory stres czasem skutecznie przeszkadzał lub uniemożliwiał występ. Jednak inicjatorka konkursu, która przysłuchuje się uczestnikom od 11 lat, mówi ciepło o wszystkich - to przecież młodzież, która chce sięgnąć przynajmniej do fragmentów Pisma Świętego.

## Od recytacji do medytacji

Podczas konkursu w tym roku pojawiła się też nowość - kategoria monodramu, wprowadzona z zaobserwowanej u młodzieży potrzeby udramatyzowania gestem czy ubiorem swojej recytacji. I to właśnie

zwycięzcy pierwszego miejsca w tej kategorii - Natalia Szelest z Liceum Ogólnokształcącego w Łochowie, zdobyła jednocześnie indeks UKSW, będący nagrodą Grand Prix „Księgi nad księgami”. Znakomitą interpretacją zdobył uznanie jury, a potem aplauz słuchaczy podczas uroczystego rozwiązania konkursu uczeń Zespołu Szkół Zawodowych w Płocku, Dariusz Dolny. Za niezwykle twórczą, dynamiczną i jednocześnie bardzo wierną tekstowi Biblii, uznano etiudę opartą na opisie stworzenia świata w wykonaniu zespołu teatralnego z Liceum Akademickiego Korpusu Kadetów w Lipinach.

Jak powiedział podczas gali dyrektor III LO, Krzysztof Wiśniewski, wbrew wyobrażeniom, że zainteresowanie Biblią spada wśród młodzieży, liczba uczestników tego konkursu wzrasta. Zwrócił też uwagę, że recytowanie Biblii nie jest tylko deklamowaniem tekstu literackiego, ale także formą zaangażowania w wierze.

# rcie Księgi

W przypadku konkursów, poziom, talent i zaangażowanie uczestników, którzy muszą poznać, zrozumieć i sami przeżyć fragment Biblii, tak by dostarczyć emocji słuchaczom, przekuwają się na sukces.

Owoce trwałej medytacji i modlitwy nad Biblią są inne, ale warunkiem jest także poświęcenie czasu. Pewną propozycję dla wiernych, by wejść w półmrok i zadumę Adwentu ze światłem słowa Bożego, mają duszpasterze w Płocku, Płońsku i Ciechanowie. Zaprosili oni wiernych na ćwiczenia duchowe metodą ignacjańską. „Za materiał rozważań rekolekcyjnych posłuży nam Stary i Nowy Testament. Będziemy towarzyszyć jego bohaterom, którzy oczekiwali przyjścia Mesjasza. Będziemy

uczyć się dzięki ich mądrości i na ich błędach" - można przeczytać na stronie internetowej parafii pw. Matki Bożej Fatimskiej w Ciechanowie. Podobną akcją duszpasterską podjęto w Płońsku, u św. Michała Archanioła, i u Świętego Krzyża w Płocku. Wśród warunków udziału w tych szczególnych rekolekcjach jest uczestniczenie w parafialnej konferencji w każdą niedzielę Adwentu i codzienna osobista medytacja na podstawie tekstów Biblii. Chętnych na ten sposób przygotowania do świąt nie brakowało; lista w Ciechanowie została szybko zamknięta. To znak, że wbrew tendencjom dzisiejszego świata, budzi się w człowieku potrzeba słowa Bożego, nie tylko od święta, ale na co dzień.